

ODPIS.

NACZELNE DOWÓDZTWO W.P.  
/Sztab Generalny/  
Ew/5 Nr.15337/II.

Biuro Ewidencyjne.

KOMUNIKAT INFORMACYJNY  
z dn.7 listopada 19.

ROSYJSKA ARMJA OCHOTWICZA NA FRONCIE PÓŁNOCNYM.

Organizacja, stan liczebny i dyzlokacja:

Obok armji Kołczaka, Denikina i Jułenicza, walczącej przeciwko bolszewikom na wschodzie, południu i północno-zachodzie, na północnym terenie Rosji nad Morzem Białym, operuje armja ochotnicza pod dow. gen. por. Maruszewskiego.

Armja gen. Maruszewskiego, w której szefem szt. jest gen. mjr. Müller /dawniej dowódca trj. armji/, a kwatermistrzem generalnym gen.-por. Klujew, składa się wedł. oficjalnych źródeł ros. z jedenastu pułków strzelców, trzech dywizjonów art. pol., jednego ciężkiej, trzech szwadronów kawalerji, dwóch kompanji saperskich i czterech pociągów pancernych. Organizacja jest 3-bataljonowa. Ogółem armja na froncie liczy 9,700 bagn. 240 szab. i 42 dział. oprócz tego w Archangielsku znajduje się rezerwa, licząca 6,000 ludzi, razem więc cała armja liczy ca 20,000 ludzi.

Rezerwa prawdopodobnie nie stanowi oddzielnych pułków, lecz bataljony pułków, znajdujących się na froncie, gdyż to ostatnie, jak widać z powyższego zestawienia, nie są tam w pełnym składzie.

Zestawienie liczebne armji gen. Maruszewskiego na

froncie:

1. pułk strzel. w składzie	1 baonu	-	450 bagn.
2 " " "	2 " "	-	900 "
3 " " "	3 " "	-	1350 "
4 " " "	2.1/2	-	1150 "
5 " " "	1 baonu	-	450 "
6 " " "	2 " "	-	900 "
7 " " "	2 " "	-	900 "
8 " " "	3 " "	-	1350 "
9 " " "	1 " "	-	450 "
10 " " "	2 " "	-	900 "
11 " " "	1 " "	-	450 "
2 kompanje saperskie		-	450 "
		razem	9700 bagn.
3 szwadrony kawalerji			240 szab.
3 dyony art. pol. po 3 bał.			36 dział.
3 " " ciężkiej			6 /"
		razem	42 dział.

Materiał ludzki stanowią częściowo dezercerzy z armji czerwonej, częściowo powołani i ochotnicy z zajętych powiatów. Dyzlokacja wojsk na froncie znajduje się na zakończonym do niniejszego szmacie.

Linja frontu:

Linja frontu północnego biegnie od półn. brzegu jeziora Ładoskiego, przebiega linją kolejową Murmańską na północ od Petrozawódzka, następnie od półn. brzegu jeziora Oneskiego skręca na północ w kierunku m. Onega, poczem znów biegnie w kierunku południowym, tworząc wąski klin wojsk sowieckich, wrzynający się w teren bia-



zych. Dalej linja bojowa, przecinając kolej z Archangielska do Wołogdy biegnie na północ od Szenkurska, na wschód od tegoż skreca na północ i biegnie dalej w kierunku wschodnim na południe od m. Pinega, Leszuchowska i Ust-Cylma.

### N a s t r ó j   a r m i i :

Nastrój wojska wobec trudnego kontaktu z pozostałymi częściami Białej Rosji, jest bardziej przygnębiający. Zdarzają się buntury bolszewickie. Według zeznań jednego z oficerów, który stamtąd przybył w lipcu, sierpniu i wrześniu b.r. zdarzył się szereg buntów. W 3 p.strz. żołnierze np. zabili oficerów, połączyli się z 5 kamszyńskimi p.sow., który walczył z drugiej strony i ułatwili mu zdobycie miejscowości Małyje Bierezniki. W 4.p.strz. żołnierze związali oficerów i chcieli oddać ich bolszewikom, dopiero legja franc. uwolniła tych oficerów. Żołnierze chcą za wszelką cenę skończyć wojnę i wyjazd wojsk koalicyjnych tkómaczą sobie uznaniem przez nie sprawy bolszewickiej za słuszną. Żołnierze, nie chcący walczyć ani z jednej, ani z drugiej strony nazywają siebie "zielonymi". B. często się zdarza, że żołnierze sami przeprowadzają na f. oncie rokowania. Nastrój oficerów w tych warunkach jest b. przygnębiający, chcieliby oni wszyscy jaknajprędzej przedostać się do Denikina.

### U w a g i   o g ó l n e .

Do niedawna na froncie półn. znajdowały się jeszcze oddziały koalic. /ang., franc., włoskie/ oraz oddział polskie, we wrześniu jednak zarówno ostatnie oddziały koalic., jak i oddział polski opuściły ten teren, by wrócić do kraju.

Walka na froncie półn. przedstawia specjalne trudności ze względu na surowy klimat. Ponieważ większa szasa się przeciw bolszewickich koncentruje się obecnie na południu, tam też znajduje się punkt ciężkości w rozegraniu domowej wojny rosyjskiej. Front półn. otrzymuje minimalne uzupełnienia /dezertery w armji czerwonej/ ma utrudniony dowóz materiałów wojennych, gdyż port w Archangielsku zamarza b. wcześnie i obszar ten przez dłuższy czas w roku odcięty jest od świata, to też siły przeciw bolszewickie na nim nie są liczne i nie mogą się zwiększać. Wszystko to powoduje, że znaczenie frontu półn. wobec frontów pozostałych jest stosunkowo nieznaczny, czem też do pewnego stopnia można tkómaczyć opuszczenie tego frontu przez oddziały koalic., które swoim tam pobylem wpływały poważnie na rozstrzygnięcie wojny, natomiast były powodem wewnętrznych zatargów w państwach Koalicji w sprawie zbrojnej - interwencji w Rosji.

Znaczenie frontu półn. znacznie by się zwiększyło, gdyby Judeniczowi udało by się zdobyć Piotrogród, gdyż niezawodnie musiałoby wówczas nastąpić połączenie wojsk Judenicza z wojskami gen. Maruszewskiego i napór wojsk białych od półn. stałby się znacznie silniejszy. Obecnie front północny nie ma znaczenia decydującego, odciąga w każdym bądź razie pewną część sił sowieckich.

Za zgodność odpisu: